

Pierwszy frankowicz wygrał proces z bankiem

19 maja 2017

Stołeczny sąd zdecydował o unieważnieniu umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, dlatego jeden z klientów Banku Millenium ma otrzymać w sumie 42 tysiące złotych oraz 21 tysięcy franków wraz z odsetkami. Wyrok nie jest jednak prawomocny, a odwołanie od niego zapowiedziały obie strony sporu.

Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że kredyt udzielany we frankach szwajcarskich jest de facto kredytem złotówkowym, natomiast element indeksacyjny przemienił pożyczkę w hybrydę naruszającą art. 69. ust 1. prawa bankowego. Przede wszystkim jednak umowa pomiędzy Bankiem Millenium i jego klientem nie zawierała kwoty kredytu wyrażonej we frankach szwajcarskich i zasad jego spłaty, w tym informacji o ewentualnych odsetkach.

Z tego powodu sąd nakazał Bankowi Millenium zapłacenie jego klientowi blisko 42 tys. zł oraz 21 tys. franków wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 23 listopada 2013 r. Wyrok nie jest prawomocny, dlatego obie strony zapowiadają jego zaskarżenie.

Zdaniem pokrzywdzonego frankowicza sędziowie uznali, iż umowa jest niewykonalna z powodu kursu kupna sprzedaży, a zdaniem adwokata poszkodowanego w wyroku brakuje tym samym konsekwencji, ponieważ sąd powinien uznać porozumienie za nieważne z powodu przeprowadzenia czynności prawnej niezgodnej z obowiązującym prawem. Z tego powodu wydzwitek wyroku jest zbyt łagodny.

Bank Millenium chce natomiast odwołać się od wyroku, powołując się na dotychczasowe orzeczenia polskich sądów oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bo obie te instytucje potwierdzały ważność umów dotyczących indeksowanych kredytów

walutowych we frankach szwajcarskich.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)